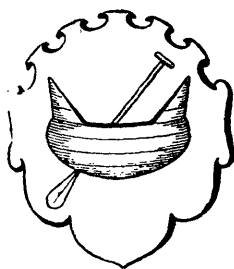


DZIENNIK

ZARZĄDU

M. ŁODZI

Redakcja i Administracja
Pl. Wolności 14, parter, tel. 28-00.
Administ. czynna od g. 9—12 w p.
Redakcja od godz. 2—3 po poł.



Ogłoszenia: Wiersz nonparel, (cztery szp. na stronie) zł. 0.20. — Przed tekstem zł. 0.55 — za wiersz (dwie szpalty na stronie), — Drobne zł. 0.05 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie zł. 0.50.

Prenumerata: Miesięcznie zł. 1.—

Gena egzemplarza zł. 0.25.

Nr. 44 (472)

Łódź, dnia 30 października 1928 r.

Rok X

Treść numeru: Jak zaradzić kryzysowi mieszkaniowemu? — Bolesław Dudziński. — Protokół 16 (II sesji) posiedzenia Rady Miejskiej (dokończenie). — Sprawozdanie z działalności Wydziału Opieki Społecznej za m. czerwiec 1928 r. (dokończenie). — Sprawozdanie z działalności Miejskiego, Urzędu Weterynaryjnego za m. sierpień 1928 r. — Okólnik Nr. 36. — Kronika Miejska. — Z życia miast polskich. — Ogłoszenia.

Bolesław Dudziński

Kierownik Oddziału Prasowego
Magistratu m. Łodzi.

Jak zaradzić kryzysowi mieszkaniowemu?

Głód mieszkaniowy, będący konsekwencją lat wojennych, wstrzymania racjonalnej budowy mieszkań oraz rozstroju stosunków finansowych, jest zjawiskiem równie groźnym, jak powszechnem, i dlatego walka z tą klęską jest jednym z najpilniejszych zadań społeczeństw cywilizowanych, wymagającym mobilizacji wszystkich rozporządzalnych sił państwowych, samorządowych i obywatelskich.

W lipcu b. r. odbył się w Paryżu międzynarodowy zjazd w sprawach mieszkalnictwa i planowania miast, którego obrady dostarczyły niezmiernie obfitych i jaskrawych dowodów, że klęska głodu mieszkaniowego w niewielu tylko krajach została jako tako opanowana, że w innych krajach stosunki mieszkaniowe uległy bardzo nieznacznej zaledwie poprawie, i że — wreszcie — Polska, pod tym względem, pozostaje dotychczas zdecydowanie na bardzo szarym końcu. W szczególności fatalnie przedstawia się u nas sprawa masowej budowy tanich i higienicznych mieszkań dla rodzin robotniczych, a Łódź właśnie, jako miasto pracy, szczególnie dotkliwie braki te odczuwa. Jak wiadomo, w mieście naszym około 75 proc. całej ludności gnieździ się w najokropniejszych warunkach higienicznych w mieszkaniach jednopokojowych, co musi się odbić, rzecz prosta, w sposób wysoce ujemny na zdrowiu fizycznym i moralnym zwłaszcza młodego pokolenia. Podjęta w b. r. przez Magistrat budowa wielkiej kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstanyńskim jest pierwszym racjonalnym czynem bojowym na froncie walki z głodem mieszkaniowym w Łodzi. Oczywiście, czyn ten nie powinien pozostać odosobniony, gdyż jedynie zwielo-

krotnienie i spotęgowanie wysiłków może zapewnić zwycięstwo, tj. dostarczenie najszerszym sferom mniej zamożnej ludności odpowiednich pomieszczeń mieszkalnych. Wzory i przykłady zagraniczne mogą się w danym względzie okazać niejednokrotnie godnymi naśladowania, choć zasadniczo każde państwo, zależnie od swoich specyficznych warunków, stosuje inne metody rozwiązywania zagadnień mieszkaniowych.

W związku ze zjazdem paryskim, o którym wspomnieliśmy wyżej, znany urbanista polski inż. Z. Rudolf ogłosił w jednym z czasopism warszawskich garść bardzo interesujących danych, dotyczących masowej budowy mieszkań w Ameryce Półn., Anglii, Francji i Belgii. Informacje te podajemy w opracowaniu autora.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej zagadnienie mieszkaniowe przedstawia się pomyślnie. W r. 1920 w całej Ameryce było 20 milionów mieszkań (nie licząc farm), przyczem na jedno mieszkanke przypadało przeciętnie 1,2 rodzin, w Nowym Jorku — 3,49 rodzin, a w Filadelfji 1,14. Jak na stosunki amerykańskie, nie były to liczby zadowalające. Za pierwszy wskaźnik braku mieszkań uważa się tu zmniejszenie liczby wolnych mieszkań oraz wynajmowanie mieszkań gorszych za cenę zbliżoną do ceny mieszkań lepszych. W Nowym Jorku, w lutym 1921 roku było przeciętnie 1,5 proc. wolnych mieszkań, w stosunku do ogółu mieszkań. Od tego czasu aż do stycznia 1927 r. wybudowano 225.000 nowych mieszkań i liczba wolnych mieszkań wzrosła do 5 proc. (uważanych za normalny). W dzielnicy miasta Nowego Jorku, zwanej Manhattan, gdzie są naogół domy stare i w złym stanie, liczba wolnych mieszkań dochodzi dziś do 10 proc., co niewątpliwie wywoła ogólny spadek komornego oraz to, że stare domy będą mogły być powoli znoszone i zastępowane przez nowe. Dziś powszechnem dążeniem w Ameryce jest, aby stale budowano w dostatecznej liczbie domy dla lepiej usytuowanych i aby domy te były dobrze projektowane i starannie wykonane. Ludzie zamożniejsi przechodzą do nowych domów, dawne ich mieszkania zajmują ludzie od nich mniej zamożni i t. d. Najbiedniejsi więc zamieszkują domy najstarsze, mające najmniejsze komorne. W tym kierunku szedł dotychczasowy rozwój sprawy mieszkaniowej w Ameryce i najprawdopodobniej tak pójdzie dalej. Można się łatwo przekonać, że warunki mieszkaniowe szerszych mas ludności nowego świata ulegają stałej poprawie.

W Anglii wiele organizacji, przeważnie filantropijnych, zajmowało się sprawą budowy domów wielomieszkaniowych dla warstw robotniczych, szczególnie w dużych miastach. Popelniano przytem błąd, gdyż nie uwzględniano rzeczywistych potrzeb przyszłych lokatorów, a raczej liczo no się z niejednakową możliwością płacenia czynszu mieszkaniowego każdego z nich. W związku z tem panuje przekonanie, że gdyby biedniejsza ludność mieszkała w domach jednorodzinnych, możnaby zmniejszyć liczbę policjantów o jakie 25 proc. i w ten sposób osiągnąć pewne oszczędności. Działalność dobroczynna sprawy nie może rozwiązać, potrzebna jest szersza akcja państwowa, która powinna się oprzeć na następujących zasadach: 1) przy budowie domów z funduszków publicznych lub prywatnych nie powinno się różnicować różnych kategorii czynszów; 2) urzędzenia domowe powinny być przystosowane raczej do potrzeb lokatorów, niż do ich zdolności płacenia czynszu, niezbędnego dla pokrycia wszystkich ciężarów, związanych z domem; 3) jeżeli jest dowiedzione, że lokator nie może zapłacić przyjętego komornego za mieszkanie, odpowiednie do

potrzeb jego rodziny, i jeżeli ta niemożność nie zależy od niego samego, lokator ten powinien otrzymać pomoc finansową ze środków publicznych w takiej formie, która najbardziej mu odpowiada

Specjalne ułatwienia w Anglii mają warstwy robotnicze, w pewnych zaś warunkach dla przezwyciężenia trudności mieszkaniowych otrzymują pomoc finansową ze środków państwowych również najubożsi. Współczesne ustawodawstwo społeczne daje możność pójść nawet dalej w kierunku dostarczania mieszkań ubogim klasom. Zaopatrzenie niezamożnych w mieszkania jest czemś więcej niż kwestją mieszkaniową i może być w całości rozwiązane tylko przez dokładne studia całokształtu zagadnień społecznych doby obecnej

We Francji konieczność budowy mieszkań jest widoczna. Fakt, że 18 proc. rodzin francuskich mieszka w jednym pokoju, wskazuje na to, jak wielkie są jeszcze potrzeby. Prawo „Ribot” przewiduje dla rodzin robotniczych: 1) własność domu i ogródka; 2) ubezpieczenie na życie, które gwarantuje żonie w razie śmierci męża przejęcie tych własności bez specjalnego wynagrodzenia; 3) ubezpieczenie na starość.

Dzięki temu prawu już 1,200 milionów franków poświęcono na nabycie domów dla robotników, wydając nisko oprocentowane subsydja, zwrotne w przeciągu 15, 20, 25 lat. Nie wszyscy robotnicy mogą zostać właścicielami, lecz wszyscy powinni mieć zdrowe mieszkania. Różne instytucje społeczne otrzymują na ten cel subsydja, a udzielane przez nich pożyczki dochodzą do 52 proc. kosztów budowlanych, są zwrotne w ciągu 40 lat i oprocentowane na 3 proc. Także przemysł wydał kilka miliardów franków na poprawę warunków mieszkaniowych wśród swoich robotników.

W Belgii dokonano wielkich wysiłków w celu rozwiązania problemu mieszkaniowego. „Société National des Habitations à bon marché”, utworzone w 1919 roku, zebrało kapitał 661 milionów franków, które wypożyczyło zjednoczonym towarzystwom na budowę 33,788 mieszkań. W 1922 r. rząd belgijski rozpoczął udzielanie subsydjów na budowę małych domków. Dostarczeniem mieszkań szerszym masom ludności zajęła się „Ligue National Belge Contre les Taudis”, utworzona w 1927 roku. Organizacja ta kieruje się następującymi zasadami: 1) potrzebne jest rozpytywanie i inspekcje dla wyszukiwania złych mieszkań. Ogłaszanie wyników ma dobry wpływ na rozbudzenie zainteresowania w społeczeństwie oraz ułatwia praktyczne rozwiązanie zagadnienia mieszkaniowego; 2) budować należy na szerszą skalę, ale skromnie. Przygotowano typowe plany dla domów jednorodzinnych i wielomieszkaniowych; 3) przy pomocy specjalnych subsydjów należy ułatwić budowę lub kupno domów dla rodzin potrzebujących, szczególnie dla rodzin większych; 4) małe mieszkania, bez względu na stan materialny ich właścicieli, powinny być wyłączone z podatków na przeciąg 10-ciu lat; 5) trzeba dążyć do poprawy warunków w starych dzielnicach; 6) należy uczyć szersze warstwy ludności, w jaki sposób prowadzić gospodarstwo domowe, albowiem w tej dziedzinie ignorancja jest daleko posunięta.

Jak widzimy, w przodujących krajach Zachodu osiągnięto już na polu zwalczania głodu mieszkaniowego wydatne naogół rezultaty. Zawdzięczać je należy zarówno rozmachowi inicjatywy rządowej i społecznej, jak i wielkości kapitałów, angażowanych w przedsiębiorstwa budo-

wlane. Niemalą rolę odgrywa również ogólnopolska konjunktura ekonomiczna, ułatwiająca bądź utrudniająca rozwój mieszkalnictwa. Jeśli chodzi o Polskę, te ostatnie względy zadecydowały bodaj głównie o wielkich zaniedbaniach i brakach na tem polu, tak dokuczliwych dla setek tysięcy ludności miejskiej, tak niebezpiecznych dla zdrowia i dobrobytu całego społeczeństwa.

Badania, przeprowadzone u nas przez Komisję Ankietową, wykazały rozpaczliwy, przerażający wprost stan mieszkalnictwa. Oto nieco cyfr z tej ponurej statystyki. **W miastach polskich mieszkania jednoizbowe stanowią 36 proc., w województwie łódzkim nawet 59 procent ogółu mieszkań.** Mieszkania te są oczywiście najbardziej przeludnione, na 1 izbę przypada z nich 3,8, a po wsiach nawet 5 osób. Równocześnie są one najgorsze pod względem higienicznym, gdyż w Warszawie np. są to mieszkania oficynowe, pozbawione światła, słońca i najprymitywniejszych urządzeń; zaledwie 3 proc. tych mieszkań w Warszawie posiada przedpokój, zaś niecałe 2 proc. — ustęp. Cóż dziwnego, że w tych warunkach **78 proc. (!) zgonów na gruźlicę przypada na mieszkania jednoizbowe, a 14,9 proc. na dwuizbowe.**

W Warszawie w roku 1926 na pomieszczenie samodzielnych rodzin brakowało 60,000 mieszkań, a w całej Polsce na 1000 rodzin **27 pozbawionych jest własnego dachu nad głową.** Jeśli chodzi o miasta polskie — 2,7 proc. rodzin, t. j. około 10 proc. ludności miejskiej nie posiada własnego dachu nad głową! Cyfry te istotnie wymagają nie komentarzy, lecz radykalnych, szerokich środków zaradczych.

Protokół

16 (II sesji) posiedzenia Rady Miejskiej.

Łódź, d. 4. X. 1928 r.

(Dokończenie).

XIII. **W sprawie umowy pomiędzy Magistratem m. Łodzi a Tow. Akc. Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolejek Dojazdowych w sprawie uprzystępnienia mieszkańcom przedmieść przejazdu kolejkami dojazdowymi w granicach m. Łodzi:**

1. Rozesłanie projektu umowy uznać za pierwsze czytanie;
2. Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu Nr. 611 z dnia 5 lipca 1928 roku, zatwierdza w drugim i trzecim czytaniu następującą umowę, zawartą między Magistratem m. Łodzi i Towarzystwem Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych:

§ 1.

Magistrat m. Łodzi wyraża swą zgodę na wybudowanie przez Towarzystwo Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych drugiego toru na linii Aleksandrowskiej w granicach m. Łodzi od Rynku Bałuckiego przez ulicę Aleksandrowską do toru kolei państwowej Łódź — Zgierz przy zachowaniu następujących warunków technicznych:

- 1) tor, obecnie biegnący środkiem jezdni ulicy Aleksandrowskiej od ul. Zgierskiej do ul. Konopnickiej, będzie przełożony tak, aby osi międzytorza schodziła się z osią ulicy;

- 2) tory z szyn żłobkowych biec będą środkiem jezdni aż poza ul. Hipoteczną (licząc od ul. Zgierskiej), poza którą dopiero urządzony będzie zjazd na zbrocze;
- 3) odległość pomiędzy osiami torów, biegnących środkiem jezdni, wynosić będzie 2.500 mm.;
- 4) odległość osi toru z szyn Vignole'a, biegnącego od strony chodnika, od krawędzi chodnika, wynosić winna nie mniej, jak 1.700 mm.; krzywe muszą być zatoczone łukami o takim promieniu, aby najwięcej zbliżony do krawędzi chodnika (licząc w płaszczyznach pionowych) punkt wagonu w najniekorzystniejszym miejscu był zbliżony do krawędzi chodnika, nie więcej, jak o 400 mm.;
- 5) na części ulicy Aleksandrowskiej, na której biec będą tory po zbroczu, muszą być pozostawione chodniki nie węższe, jak po 2 mtr. z każdej strony ulicy oraz jezdnia brukowana o najmniejszej szerokości w koronie 8 mtr.;
- 6) pomiędzy chodnikiem i torowiskiem z lewej strony (licząc w kierunku od środka miasta) oraz pomiędzy chodnikiem a jezdnią z prawej strony ulicy wykonane zostaną brukowane rynsztoki nie węższe, jak 0,6 mtr., licząc u wierzchu; torowisko musi być oddzielone od jezdni brukowanym rynsztokiem szerokości u wierzchu 0,45 mtr.

Zarówno jezdnia na szerokości, na jakiej jest zabrukowana obecnie, jak i ścieki uliczne: ściek, leżący po lewej stronie drogi, idąc od Bałuckiego Rynku, oraz ściek, oddzielający torowisko od pozostałej części jezdni, muszą być zabrukowane kosztem Towarzystwa Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych.

Ponieważ mają być zabrukowane: jezdnia na całej szerokości 8 m. oraz ściek, leżący po prawej stronie drogi, to za ilość bruku, wykonaną na jezdni ponad obecnie istniejącą, oraz za zabrukowanie prawego ścieku Magistrat zwróci Towarzystwu Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych wydatki własne, najwyżej jednak podług norm, płaconych obecnie przez Wydział Budownictwa Magistratu.

- 7) Dla zabezpieczenia odpływu wód od środkowego rowu, oddzielającego jezdnię od torowiska do rowów zewnętrznych Towarzystwo Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych wykona najmniej co 60 m. poprzeczne ścieki;
- 8) torowisko na całej długości musi być w jednym poziomie z osią jezdni; to znaczy czyny żłobkowe muszą być ułożone równo z brukiem, tor zaś z szyn Vignole'a będzie ułożony w ten sposób, że powierzchnia podkładów będzie w równi jezdni;
- 9) przy otwieraniu nowych ulic, przecinających tory Towarzystwa Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych, Tow. Ł. W. E. K. D. obowiązane jest urządzić przejazdy podług projektu, zatwierdzonego przez Magistrat, na całej szerokości, zajętej przez tory Towarzystwa i to swoim kosztem;
- 10) na linjach Towarzystwa Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych, leżących w granicach miasta, musi być urządzona odpowiednia ilość przystanków; ilość i miejsca przystanków ustalone zostaną w porozumieniu z Magistratem;

- 11) na krańcach miasta przy linjach Towarzystwa Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych muszą być ustawione kryte poczekalnie;
- 12) Towarzystwo Łódzkich Wąskotorowych Kolei Dojazdowych zobowiązuje się, o ile okaże się potrzeba, na żądanie Magistratu przebudować swoje tory i ułożyć zamiast szyn Vignole'a szyny żłobkowe na linii Łódź—Aleksandrów w granicach m. Łodzi;
- 13) otworenie ruchu na nowowybudowanym na ul. Aleksandrowskiej drugim torze może nastąpić dopiero po przyjęciu jej przez Komisję Magistratu.

Niniejsze warunki techniczne Towarzystwo Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych przyjmuje.

§ 2.

Z uwagi na to, że przez budowę drugiego toru przez Łódzkie Wąskotorowe Elektryczne Koleje Dojazdowe na szosie Aleksandrowskiej przy zachowaniu warunków technicznych, zastrzeżonych w § 1, zwięzi się ta arterja komunikacyjna, posiadająca dla miasta pierwszorzędne znaczenie, niezbędnem jest dla uniknięcia konieczności zastosowania innych środków lokomocji, uprzystępnienie przejazdu kolejkami dojazdowymi w granicach miasta, przez co nie powiększy się niebezpieczeństwo dla ruchu pasażerskiego na tej szosie skutkiem zwiężenia jej jezdni, więc powodując się temi względami, Magistrat wyraża swą zgodę na ułożenie przez Łódzkie Wąskotorowe Elektryczne Koleje Dojazdowe drugiego toru pod tym koniecznym warunkiem uprzystępnienia komunikacji przez to Towarzystwo dla mieszkańców Łodzi na peryferjach miasta.

Towarzystwo Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych, pragnąc iść w tych zamierzeniach Magistratowi na rękę, zobowiązuje się niniejszem przewozić pasażerów na wszystkich odcinkach linii kolei dojazdowych w obecnych granicach m. Łodzi za opłatą ulgową po 10 groszy od osoby dorosłej i po 5 groszy od uczniów szkół powszechnych i średnich i dla dzieci od lat 5 do 10-ciu.

Ta zniżkowa taryfa może być zmieniona jedynie w związku z ogólną zmianą taryfy na linjach Towarzystwa Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych i tylko w tym stosunku procentowym, o jaki zmienioną zostanie ogólna taryfa z zaokrągleniem do 1, jeżeli będzie więcej jak pół grosza, i do 0, jeżeli będzie pół grosza lub mniej jak pół grosza.

W razie rozszerzenia się granic miasta i wskutek tego powiększenia się długości odcinków torów Towarzystwa Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych, biegnących w granicach miasta, może nastąpić po porozumieniu się z Magistratem zmiana ulgowej taryfy. Gdyby do porozumienia nie doszło, sprawę zmiany ulgowej taryfy rozstrzygnie Komisja Rozjemcza.

§ 3.

W związku ze sprawą uprzystępnienia przejazdów do kranców miasta, Magistrat zamierza zawrzeć ze Spółką Akcyjną Kolei Elektrycznej Łódzkiej umowę na następujących warunkach:

- a) na żądanie pasażera, zamierzającego kontynuować przejazd po linjach Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych w granicach m. Łodzi, Kolei Elektryczna Łódzka obowiązana będzie sprzedawać bilety zasadnicze na przejazd po linjach tramwajów

miejskich po 20 groszy, jednocześnie dodatkowe bilety, uprawniające tegoż pasażera do przejazdu po liniach Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych do granic miasta, po cenie 10 groszy ewent. po cenie, obowiązującej w myśl ustępu 2 i 3 § 2 niniejszej umowy;

- b) Kolej Elektryczna Łódzka honorować będzie na swoich liniach bilety, sprzedane przez Łódzkie Wąskotorowe Elektryczne Koleje Dojazdowe po cenie 20 groszy ewent. po cenie, ustalonej każdorazowo przez Magistrat w porozumieniu ze Spółką Akcyjną Kolei Elektrycznej Łódzkiej dodatkowo do zasadniczych biletów za prawo jazdy na odcinkach Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych w granicach miasta;
- c) sposób i formę wydawania powyższych biletów jazdy za korespondencją, sposób rozliczenia się z sum, zainkasowanych przez obydwu Towarzystwa za te bilety, ustalą wzajemnie Towarzystwo Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych i Spółka Akcyjna Kolei Elektrycznej Łódzkiej oraz wprowadzą je w życie najpóźniej w ciągu 1 miesiąca od chwili zawiadomienia Towarzystwa Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych przez Magistrat o zawarciu umowy ze Spółką Akcyjną Kolei Elektrycznej Łódzkiej.

O ile umowa ta zostanie zawarta, to Towarzystwo Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych już dziś wyraża swą zgodę na to, że zawarte w tym paragrafie warunki będą je obowiązywały w miesiąc od otrzymania zawiadomienia od Magistratu o zawartej przezeń ze Spółką Akcyjną Kolei Elektrycznej Łódzkiej umowie, stosownie do tego paragrafu.

§ 4.

Bilety ulgowe, o których mowa w §§ 2 i 3 niniejszej umowy, będą respektowane tylko na pociągach dziennych, zaś w pociągach nocnych, tak zwanych extra-pociągach pasażerowie będą obowiązani wykupywać bilety wedle normalnej taryfy.

§ 5.

Publiczność, jadąca za powyżej opisanymi biletami ulgowymi, będzie miała prawo korzystania ze wszystkich pociągów dziennych, wychodzących z Łodzi.

§ 6.

Towarzystwo Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych zobowiązuje się utrzymać na wszystkich liniach swoich, biegnących w granicach miasta, normalny dzienny ruch pociągu nie rzadszy, jak co 5 — 10 minut w każdą stronę do godz. 22-ej. Z uwagi, że dla powyższego planu rozkładu jazdy zachodzi potrzeba wprowadzenia na liniach Łódź—Zgierz, Łódź—Aleksandrów, Łódź—Pabjanice i Łódź—Konstantynów specjalnych pociągów lokalnych, kursujących w granicach miasta Łodzi, dla których muszą być urządzone na krańcowych punktach specjalne rozjazdy, Magistrat m. Łodzi zasadniczo wyraża swą zgodę na urządzenie tych rozjazdów wedle projektów szkicowych, przedłożonych Magistratowi przez Towarzystwo Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych, oraz Magistrat obiecuje poparcie u kompetentnych władz w celu jak najrychlejszego udzielenia zezwolenia Towarzystwu Łódzkich Wąsko-

torowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych na urządzenie tych rozjazdów. Szczegółowe projekty tych rozjazdów zostaną Magistratowi nadesłane nie później, jak w ciągu miesiąca od chwili podpisania umowy.

§ 7

Częstotliwość ruchu co 10 minut na ul. Aleksandrowskiej będzie zaprowadzona dopiero po wybudowaniu i utworzeniu drugiego toru na tej ulicy.

§ 8

Wyżej opisane bilety ulgowe wprowadza się dla udogodnienia komunikacji wyłącznie mieszkańców m. Łodzi. Aby ochronić się przed korzystaniem z biletów ulgowych przez pasażerów zamiejscowych, zgodnie z Magistratem m. Łodzi, ustalono następującą zmianę pierwszej strefy od miasta Łodzi na wszystkich liniach, a mianowicie:

na linii Łódź—Zgierz pierwszą strefę przenosi się z Radogoszcza do Helenówka,

na linii Łódź—Aleksandrów pierwszą strefę przenosi się od Buhlego do Kochanówki,

na linii Łódź—Pabjanice pierwszą strefę przenosi się z Kolei Obwodowej do Chocianowic,

na linii Łódź—Ruda pierwszą strefę przesuwa się z Kolei Obwodowej do Rudy,

na linii Łódź—Konstantynów pierwszą strefę przenosi się ze Zdrowia do Srebrnej.

Taryfa za przejazd na utworzonych strefach wynosić będzie tyleż, ile wynosiła i dotąd od Łodzi do wyżej wymienionych miejscowości.

Każdą z powyższych stref dzieli się na dwie sekcje. Na pierwszej sekcji każdej z wyżej wymienionych stref obowiązywać będzie taryfa ulgowa, omówiona w §§ 2 i 3 niniejszej umowy, taryfa zaś drugiej sekcji każdej strefy wynosić będzie różnicę pomiędzy całą strefą a pierwszą sekcją.

Magistrat m. Łodzi poprze zabiegi Towarzystwa Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych o uzyskanie zgody Ministerstwa Komunikacji na zmianę stref. Przyczem Towarzystwo Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych obowiązuje się wprowadzić wymienioną w §§ 2 i 3 ulgową taryfę jednocześnie z wprowadzeniem wyżej wymienionej zmiany stref, nie później jednak, jak w 3 miesiące od dnia podpisania umowy.

§ 9.

Ze względu na rozwój miasta i potrzebę otwierania nowych arterii komunikacyjnych Towarzystwo Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych godzi się, aby tory Kolei Elektrycznej Łódzkiej w granicach miasta Łodzi przecinały tory Towarzystwa Ł. W. E. K. D. na warunkach technicznych zatwierdzonych przez Ministerstwo Komunikacji.

§ 10.

Wszelkie spory i nieporozumienia, wyniknąć mogące z tytułu zawarcia niniejszej umowy, rozstrzyga ostatecznie Komisja Rozjemcza. W skład tej Komisji wchodzi dwaj przedstawiciele Magistratu i dwaj przedstawiciele Towarzystwa Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych oraz superarbitr, powołany przez tychże przedstawicieli. Gdyby

co do wyboru superarbitra nie osiągnięto porozumienia, to będzie on wyznaczony przez Ministra Robót Publicznych. Jeżeli w ciągu 14 dni od pisemnego wezwania jednej ze stron, druga uchyli się od wyznaczenia członków Komisji Rozjemczej, to zostaną oni wyznaczeni, o ile chodzi o członków Magistratu przez Ministra Spraw Wewnętrznych, o ile chodzi o członków z ramienia Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych — przez Ministra Komunikacji.

§ 11.

Umowa niniejsza spisana została w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, z których jeden otrzymuje Magistrat m. Łodzi, drugi Towarzystwo Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych.

Umowa ta obowiązuje obydwie strony z chwilą zatwierdzenia jej przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Komunikacji.

(W głosowaniu brało udział 62 członków Rady Miejskiej; uchwałę powzięto jednomyślnie).

XIV. W sprawie statutu stypendjalnego im. Bolesława Limanowskiego.

1. rozesłanie projektu statutu uznać za pierwsze czytanie;
2. Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu Nr. 582 z dnia 28 czerwca 1928 roku, zatwierdza w drugim i trzecim czytaniu następujący

STATUT

stypendjów im. Bolesława Limanowskiego dla niezamożnych studentów szkół akademickich.

§ 1.

W celu uczczenia zasług Bolesława Limanowskiego na polu naukowym i społecznym, ustanawia się 6 stypendjów Jego imienia dla niezamożnych studentów szkół akademickich, z których jedno może być przyznane również i studentowi wyższej uczelni zagranicznej, pozostałe zaś 5 wyłącznie studentom krajowych szkół akademickich.

§ 2.

Wysokość każdego stypendjum wynosi 1,200 (tysiąc dwieście) złotych rocznie. W razie zmiany warunków ekonomicznych Rada Miejska na wniosek Magistratu może zmienić wysokość oznaczonej wyżej sumy.

§ 3.

O stypendjum ubiegać się mogą niezamożni studenci szkół akademickich, w pierwszym rzędzie łodzianie, wykazujący odpowiednie uzdolnienie do studjów i odznaczający się pilnością.

§ 4.

Stypendjum przyznaje się na wniosek Wydziału Oświaty i Kultury, który przed zgłoszeniem odpowiedniego wniosku zasięga opinii o zdolnościach i pilności kandydatów od Rady Pedagogicznej szkoły średniej, jaką ubiegający się ukończył, wzgl. od władz odnośnej uczelni wyższej, jeśli ubiegający się o stypendjum jest już studentem wyższego zakładu naukowego. O stanie zamożności kandydatów Wydział Oświaty i Kultury zasięga informacji za pośrednictwem Wydziału Opieki Społecznej.

§ 5.

Stypendjum może być przyznawane jednej i tej samej osobie na jeden rok szkolny lub do czasu ukończenia studjów na czas nie dłuższy jednak, niż pięć lat.

§ 6.

Wypłatę stypendjum uskutecznia Kasa Miejska na zlecenie Wydziału Oświaty i Kultury, oparte na odnośnej uchwale Magistratu, w ratach kwartalnych z góry.

§ 7.

Przyznanie stypendjum nie pociąga za sobą żadnych zobowiązań finansowych stypendysty względem Gminy Miejskiej Łódź.

XV. W sprawie przepisów o udzielaniu przez Magistrat m. Łodzi zapomóg na opłacanie wpisów szkolnych niezamożnej młodzieży, kształcącej się w średnich zakładach naukowych:

1. Rozesłanie projektu przepisów uznać za pierwsze czytanie;
2. Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu Nr. 814 z dnia 6 września 1928 roku, zatwierdza w drugim i trzecim czytaniu następujące

PRZEPISY

o udzielaniu przez Magistrat m. Łodzi zapomóg na opłacanie wpisów szkolnych niezamożnej młodzieży, kształcącej się w średnich zakładach naukowych.

§ 1.

Zapomoga na opłacenie wpisu szkolnego może być przyznana uczniom i uczenicom łodzianom, kształcącym się w szkołach średnich, przedwzrostkiem społecznych, zarówno ogólnokształcących, jak i zawodowych w Łodzi względnie w innym mieście, jeżeli w Łodzi odpowiedniego typu szkoły ~~nie~~ **nie**ma.

Zapomogę mogą otrzymać tylko uczniowie i uczennice wyższych klas szkół średnich od IV gimnazjalnej w szkołach średnich względnie od I-ej specjalnej w szkołach zawodowych.

Pierwszeństwo do otrzymania zapomogi mają abiturjenci publicznych szkół powszechnych i wychowankowie miejskich zakładów opiekuńczych.

§ 2.

Zapomogi są przyznawane na półrocze szkolne w wysokości całkowitej opłaty szkolnej lub jej części.

§ 3.

Podanie o przyznanie zapomogi winien wnieść do Wydziału Oświaty i Kultury prawny opiekun dziecka. Do podania winna być dołączona opinia Rady Pedagogicznej szkoły o uzdolnieniu, pilności i sprawowaniu się ucznia oraz zaświadczenia Koła rodziców przy danej szkole względnie miarodajnych czynników o stanie zamożności petenta. Podania o przyznanie zapomogi za I półrocze roku szkolnego należy wносить do Wydziału

Oświaty i Kultury do dnia 1 października, o zapomogi na II półrocze roku szkolnego — do dnia 1 marca.

Wydział Oświaty i Kultury może zażądać dodatkowych wyjaśnień od petenta względnie zasięgnąć dodatkowych informacji od Dyrekcji Szkoły i sprawdzić stan zamożności petenta za pośrednictwem Wydziału Opieki Społecznej.

§ 4.

Zgłoszone podania rozpatruje i przyznaje zapomogi Komisja, złożona z członka Prezydium Magistratu, przewodniczącego Wydziału Oświaty i Kultury i przewodniczącego Wydziału Opieki Społecznej.

§ 5.

Wszelkie podania o przyznanie zapomóg są wolne od miejskiej opłaty kancelaryjnej.

§ 6.

O przyznaniu zapomogi Wydział Oświaty i Kultury zawiadamia petenta i Zarząd właściwej szkoły i przyznane dla niezamożnych uczniów jednej i tej samej szkoły zapomogi asygnuje bezpośrednio zarządowi tej szkoły.

XVI. W sprawie nowelizacji ustawy przemysłowej.

Rada Miejska, po wysłuchaniu referatu r. Wajcmana postanawia:

1. zaaprobować projekt memorjału do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie powyższej;
2. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

Z powodu wyczerpania porządku dziennego, przewodniczący o godzinie 22,30 posiedzenie zamyka.

Przewodniczący (—) *Inż. J. Holcgreber*

Prowadzący protokół (—) *P. Rundo*

Radni sekretarze (—) *A. Cyrański*

(—) *J. Golański*

SPRAWOZDANIE

z działalności Wydziału Opieki Społecznej za m. czerwiec 1928 r.

(Dokończenie)

2. Dom Starców i Kalek Chrześcijan, ul. Narutowicza 60.

Ruch starców: było na dzień 1 czerwca 1928 r. mężczyzn — 88, kobiet — 232, razem — 320; przybyło mężczyzn — 1, kobiet — 4, razem — 5. Ogółem było mężczyzn — 89, kobiet — 236, t. j. razem 325 osób; w ciągu miesiąca ubyło mężczyzn — 1, kobiet — 5, razem 6; pozostało zatem na dzień 1 lipca 1928 r. mężczyzn — 88, kobiet — 231, razem — 319.

Ogólne wydatki: wydatkowano na utrzymanie pensjonarzy złotych 18.395,90 — na utrzymanie personelu zł. 4.273,51, razem zł. 22.669,41 (koszt dzienny utrzymania starca zł. 2,34).

3. Dom dla chronicznie chorych przy ul. Wiznera 25/27.

Ruch pensjonarzy: było na dzień 1 czerwca 1928 r. mężczyzn — 15, kobiet — 105, razem 120; przybyło kobiet — 1, Ogółem było mężczyzn —

15, kobiet — 106, t. j. razem 121 osób, w ciągu miesiąca ubyło kobiet — 4; pozostało zatem na dzień 1 lipca 1928 r. mężczyzn — 15, kobiet — 102, razem 117.

Ogólne wydatki: wydatkowano na utrzymanie chroników złotych 9.809,82, na utrzymanie personelu zł. 2.904,63 — razem zł. 12.714,45 (koszt dzienny utrzymania 1 chronika zł. 3,64).

4. I Miejska Stacja Opieki nad Dzieckiem, Tramwajowa 13.

Pod opieką Stacji w ciągu miesiąca czerwca 1928 r. było dzieci, oddanych na wychowanie prywatnym osobom: od 6 do 12 mies. — 6, od 1 do 2 lat — 56, od 2 do 3 lat i wyżej — 116. Razem 178 dzieci.

5. Warsztaty rzemieślnicze przy Miejskich Domach Wychowawczych.

a) Warsztat szewski:

Wykonano nowych par obuwia — 79 kosztem zł. 1906,28 (koszt ogólny 1 pary zł. 24,13); zreperowano obuwia (zakładowego) par — 108 kosztem zł. 681,76 (para zł. 6,31). Roboty prywatne: uszyto 7 par nowego obuwia kosztem zł. 258,15, zreperowano 11 par obuwia kosztem zł. 293,30. Prócz tego w miesiącu sprawozdawczym uszyto 123 pary cholewek.

b) Warsztat krawiecki:

Uszyto ubrań 186 kosztem zł. 2181,98 (1 ubranie zł. 11,73). Poza-tem uszyto 4 marynarki, 41 płaszczy, 136 kapelusików, 51 беретów. Robót prywatnych wykonano ogółem na sumę zł. 261,50.

6. Umieszczanie osób dorosłych i dzieci w instytucjach i na kolonjach leczniczych na rachunek Wydz. Op. Społ.

a) Opieka nad starcami.

W przytułku Starców i Paralityków Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Dobroczynności przebywało na rachunek Magistratu 18 starców (mężcz. — 6, kobiet — 12). Za utrzymanie zapłacono zł. 1426,55.

Przeciętny dzienny koszt utrzymania wynosił zł. 2,64 od osoby.

b) Umieszczanie dzieci u osób prywatnych.

Za utrzymanie 141 dzieci (chł. 75, dziewcz. 66) umieszczonych przez Wydział Opieki Społecznej u osób prywatnych na wychowaniu, wypłacono w miesiącu czerwcu 1928 r. zł. 8142, czyli przeciętnie zł. 2 dziennie.

c) Kolonie lecznicze dla dzieci.

W Schronisku Dziecięcem Uniwersyt. Jagiell. w Zakopanem przebywały 3 dziewczynki. Za utrzymanie zapłacono zł. 482,50, czyli przeciętnie zł. 4,25 dziennie za dziecko.

W Zakładzie Leczniczym Uniwers. Jagiell. dla dzieci jaglicznych w Witkowicach przebywało 23 dziewcząt. Za utrzymanie zapłacono 1410, czyli zł. 2 dziennie.

W Śremie (Wielkopolska) w zakładzie dla dzieci chorych na jaglicę przebywało 17 dziewcząt. Za utrzymanie zapłacono zł. 1458,60, czyli przeciętnie zł. 2,86 dziennie.

W Stradomiu w Zakładzie Leczniczo Wychowawczym dla dzieci jaglicznych przebywało 48 chłopców. Koszt dzienny utrzymania dziecka wynosił 2,50 zł.

W Instytucie dla Ociemniałych i Głuchoniemych w Warszawie przebywało 2 dzieci (1 chł. i 1 dziewcz.). Za utrzymanie zapłacono zł. 1.40.

W Zakładzie Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Warszawie przebywała 1 dziewcz. Koszt dzienny utrzymania wynosił zł. 1.50.

W Instytucie dla Głuchoniemych Chrześcijań w Łodzi przebywało 8 dzieci (chł. — 3, dziewcz. — 5). Za utrzymanie zapłacono zł. 600, czyli zł. 2.50 dziennie.

W Szpitalu Psychjatrycznym w Warcie przebywało 3 dzieci. Koszt dzienny utrzymania wynosił zł. 4.

d) Kolonje lecznicze dla dorosłych.

W Instytucie Zjednoczenia Pracowników Niewidomych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie przebywał 1 pensjonarz. Koszt miesięczny utrzymania wynosił zł. 80.

W Zakładzie Towarzystwa Pomocy Ociemniałym Ofiarom Wojny „Latarnia” w Warszawie przebywało 3 pensjonarzy. Miesięczny koszt utrzymania wynosił zł. 80 od osoby.

W Instytucie dla ociemniałych i głuchoniemych w Warszawie przebywał 1 pensjonarz. Koszt miesięczny utrzymania wynosił zł. 80.

e) Opieka nad moralnie zaniedbanymi dziećmi.

W Domu Misyjnym Sióstr Pasterek w Radogoszczu przebywało 11 dziewcząt. Dzienny koszt utrzymania pensjon. wynosił zł. 40.

W Łągiwnikach pod Krakowem przebywało 2 dzieci. Koszt miesięczny utrzymania wynosił zł. 40 od osoby.

W Płocku w Zakładzie Anioła Stróża przebywała 1 dziewczynka. Miesięczny koszt utrzymania wynosił zł. 45.

W Zakładzie Wychowawczo-Poprawczym w Cieszynie przebywało 3 chłopców. Koszt dzienny utrzymania wynosił zł. 3.25.

W Zakładzie Wychowawczo-Poprawczym w Herbach przebywało 3 dzieci. Dzienny koszt utrzymania wynosił zł. 2.75.

f) Zakłady normalne dla dzieci.

W „Sienkiewiczówce” przebywało na rachunek Magistratu 26 dzieci (chł. — 17, dziewcz. — 9). Dzienny koszt utrzymania dziecka wynosił zł. 2.

W Zakładzie Księży Salezjanów w Lutomierniku przebywało 2 dzieci. Za utrzymanie zapłacono zł. 120.

W Żydowskim Domu Sierot w Łodzi przebywało 9 dzieci (chł. — 5, dziewcz. — 4). Miesięczny koszt utrzymania dziecka wynosił zł. 60.

W „Gnieździe Łódzkim” w Kałach przebywało 20 dzieci. Dzienny koszt utrzymania wynosił 2 zł.

W Zakładzie dla niemowląt T-wa Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce przebywało 11 niemowląt. Za utrzymanie zapłacono zł. 1.100, czyli 100 zł. miesięcznie za dziecko.

W Internacie dla dzieci żydowskich w Helenówku przebywało 14 dzieci (chł. — 6, dziewcz. — 8). Za utrzymanie zapłacono zł. 1.400

W Sierocińcu w Liskowie przebywało na rachunek Magistratu 8 dzieci. Dzienny koszt utrzymania dziecka wynosił zł. 2.

W Zakładzie Gospodarstwa Domowego w Zakopanem (Kućnice) przebywała 1 dziewczynka. Koszt miesięczny utrzymania wynosił zł. 50.

W Ewangelickim Domu Sierot w Łodzi przebywało 4 dzieci (chł. 3, dziewcz. 1). Koszt dzienny utrzymania dziecka wynosił zł. 2.50.

7. Subsydja.

W miesiącu czerwcu 1928 r. wypłacono na poczet subsydjów za rok 1928 następującym instytucjom:

Internatowi dla Głuchoniemych, Sz. Pabjanicka 34, złotych 2000,—
Internatowi przy parafji Marjawickiej, Franciszkańska 27, zł. 200,—

Razem zł. 2200.—

SPRAWOZDANIE

Urzędu Weterynaryjnego za sierpień 1928 r.

I. Choroby zaraźliwe zwierzęce:

Nosaczna: Przy ul. Zdrowie pod Nr. 14 pozostaje pod obserwacją 1 koń, podejrzany o zarażenie się.

Różycza świń: Przy ul. Przejazd pod Nr. 57 zachorowały i wyzdrowiały 2 świnię.

Wścieklizna psów: Stwierdzono zarazę przy ul. Cegielnianej pod Nr. Nr. 91, 92, 87 i 85. Zniszczono 17 psów i 3 koty podejrzane o zarażenie się. Teren miasta ogłoszono za obszar zagrożony, w związku z czem wprowadzono łowienie psów.

II. Dozór weterynaryjno-sanitarny:

Na targowisku zbadano 863 konie. Wśród nich stwierdzono zoły u 15 sztuk.

Dokonano oględzin: miejsc sprzedaży mięsa, ryb i mleka 109, stajen 106, obór 46, chlewni 6, rzeźni dla ptactwa 6, razem 273 oględzin, podczas których sporządzono 2 protokoły policyjne; ponadto lekarze weterynaryjni brali udział w 12 komisjach.

III. Rakarnia.

Dostarczono i zniszczono trupów koni 26 oraz 1 psa żywego.

IV. Rzeźnie:

Miejska: Zabito: bydła rog. 1719 szt., cieląt 2153, owies i kóz 1025 szt., koni 31 i świń 8240.

Wśród zwierząt tych stwierdzono, po uboju, następujące choroby: gruźlicę u 277 szt. bydła rog. i 47 świń, włośnicę u 21 i wągrzycę u 31 świń, inne choroby u 444 zwierząt.

Bałucka: Zabito: bydła rog. 2143 szt., cieląt 3532, owiec i kóz 1359, koni 34, świń 3090.

Wśród zwierząt tych stwierdzono, po uboju, następujące choroby: gruźlicę u 207 sztuk bydła rog., 11 owiec i 38 świń, nosaciznę u 1 konia, włośnicę u 4 i wągrzycę u 17 świń, inne choroby u 588 zwierząt.

BIULETYN STATYSTYCZNY.

Opracowano w Wydziale Statystycznym Magistratu m. Łodzi.

Statystyka sprzedanych w Łodzi pasażerskich biletów kolejowych.

Okres sprawozdawczy	Liczba sprzedanych biletów					
	Ogółem	w tem		Bilety cywilne wg. klas.		
		cywilnych	wojsk.	I	II	III
Dane całoroczne 1919 — 1927						
1919	1.489,235	1.418,904	70.331	4.284	112.332	1.302,288
1920	1.762,261	1.583,075	179.186	11.060	193.818	1.378,197
1921	1.120,949	2.093,501	27.448	23.719	179.212	1 890,570
1922	2.701,515	2.645,075	56.440	29.353	336.029	2.279,693
1923	2.747,909	2.698,101	49.808	20.505	284.870	2.392,726
1924	2.020,156	2.001,535	18.621	14.583	226.521	1.760,431
1925	1.993,965	1.982,322	11.643	6.579	195.814	1.779,929
1926	1.821,829	1.789,097	32.732	17.647	192.088	1.579,362
1927	2.123,234	2.092,129	31.105	4.599	120.268	1.967,262
Dane za 1928 rok (8 miesięcy)						
Styczeń	147.076	146.695	381	368	5.485	140.842
Luty	147.800	147.464	336	361	4.982	142.121
Marzec	160.912	160.552	360	350	5.760	154.442
Kwiecień	193.751	192.873	878	328	6.856	185.689
Maj	214.415	214.018	397	294	17.927	195.797
Czerwiec	241.670	240.233	1.437	290	21.506	218.437
Lipiec *)	291.557	289.575	1.982	315	26.224	263.036
Sierpień *)	306.058	304.710	1.348	285	77.459	226.966

Uwaga *) Bez biletów sprzedanych przez Polskie Biuro Podróży „Orbis”

OKÓLNIK Nr. 36.

Na podstawie § 1 Zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 9 sierpnia 1928 roku w sprawie przesyłania przez magistraty miast sprawozdań statystycznych o wypłaconych zarobkach (Monitor Polski Nr. 197 z dnia 28 sierpnia 1928 roku poz. 438) Główny Urząd Statystyczny przystąpił do przeprowadzenia periodycznych miesięcznych dochodzeń statystycznych o zarobkach robotników miejskich oraz robotników przedsiębiorstw i instytucji miejskich. Dochodzenia te stanowić będą dalszy ciąg prowadzonych dotychczas dochodzeń. W związku z powyższym zarządzam co następuje:

Poszczególne Wydziały Magistratu m. Łodzi, jak również autonomiczne zakłady i przedsiębiorstwa miejskie obowiązane są, zgodnie z § 1 wymienionego zarządzenia, przesyłać raz na miesiąc do Wydziału Statystycznego Magistratu m. Łodzi sprawozdania statystyczne o wypłaconych zarobkach oraz świadczeniach, udzielonych robotnikom, zatrudnionym w danych Wydziałach wzgl. instytucjach miejskich. Zgodnie z § 2 cytowanego zarządzenia sprawozdania, te powinny być sporządzane według wzorów ustalonych przez Główny Urząd Statystyczny, najpóźniej w ciągu 14 dni po upływie okresu sprawozdawczego. Wzory te, jak również szczegółowe instrukcje zostaną nadesłane poszczególnym Wydziałom przez Wydział Statystyczny Magistratu m. Łodzi.

Zwracam uwagę pp. naczelników i kierowników z § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 lutego 1928 roku o statystyce zarobków (Dz. U. Rz. P. Nr. 29 z 1928 roku poz. 275) za nieprzesłanie we właściwym czasie sprawozdania statystycznego o zarobkach robotniczych wzgl. za nienależyte wypełnienie formularza sprawozdania może być wymierzona kara grzywny do 500 złotych.

Łódź, dnia 20 października 1928 roku.

Dyrektor
Zarządu Miejskiego
w z. (—) M. KALINOWSKI.

Prezydent
(—) B. ZIEMIĘCKI.

KRONIKA MIEJSKA.

Łódź przed Świętem Niepodległości. Dnia 16 b. m. pod przewodnictwem p. prezesa inż. Holcgrebera, odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Obchodu 10-lecia Niepodległości.

Zebrani z zainteresowaniem wysłuchali sprawozdania p. prezesa Holcgrebera z konferencji delegacji m. Łodzi z p. premierem prof. Bartlem w sprawie zamierzeń Komitetu co do ufundowania wyższego zakładu naukowego. Jak wynika ze sprawozdania, p. premier oświadczył, że projekt Komitetu ze względu na niedostateczność sił profesorskich w kraju nie może liczyć obecnie na poparcie czynników rządowych, które, uważając należytą realizację projektu narazie za niemożliwą, zmuszone byłoby założyć stanowczy sprzeciw. P. premier podkreślił m. in., że już obecnie daje się odczuwać dotkliwy brak sił profesorskich w stosunku do

liczby istniejących wyższych uczelni i dlatego liczne katedry nie mogą być obsadzone. W tej sytuacji — zdaniem p. premiera — powstanie jeszcze jednego wyższego zakładu naukowego w Łodzi jest wysoce niewskazane, gdyż wprowadziłoby w stosunkach naukowych polskich nowe trudności i nowe komplikacje.

Nad sprawozdaniem z konferencji z p. premierem rozwinęła się ożywiona dyskusja, podczas której m. in. podkreślono, że Komitet Obchodu 10-lecia Niepodległości, inicjując na pierwszym swem posiedzeniu budowę w Łodzi wyższego zakładu naukowego, uzależnił jednak ściśle, ze zrozumiałych względów, realizację projektu od zgody i poparcia czynników rządowych. Skoro tedy w ich imieniu p. premier nie tylko nie uznał za możliwe przyobieczać to poparcie, ale wręcz zapowiedział stanowczy sprzeciw, — urzeczywistnienie wiel-

kiego zamierzenia Komitetu nie wydaje się w żadnym razie możliwe i dlatego Komitet zmuszony jest znaleźć inną formę godnego uczczenia Święta Listopadowego.

W uwzględnieniu okoliczności wyłuszczonej wyżej, Komitet, stojąc nadal na stanowisku konieczności stworzenia w Łodzi wyższej uczelni i nie zamierzając rezygnować z projektu założenia jej w przyszłości, — postanowił nie traktować tej sprawy w łączności z obchodem niepodległościowym, lecz przekazać ją — za pośrednictwem Prezydium Komitetu — innemu, mającemu powstać później ciału obywatelskiemu, celem dokładnego zbadania możliwości i sposobów realizacji.

Szczegółowe omówienie innych form trwałego upamiętnienia Rocznicy odłożono do następnego posiedzenia.

W dalszym ciągu obrad przystąpiono do omówienia szczegółów programu obchodu, przyczem, niezależnie od oficjalnej jego części, wysunięto szereg projektów, mających na celu pociągnięcie do współdziałania w Świącie całej ludności naszego miasta. Ostatecznym wypracowaniem programu uroczystości i ich organizacją zajmie się Komisja Techniczna, powołana w składzie następującym: pp. prezes Holcgreber, wiceprezes Wolczyński, prezydent Ziemięcki, ppłk. Zawisłak, radny Fr. Pawlak, dyr. Rundo i red. Dudziński.

W związku z dyskusją nad programem uroczystości rocznicowych, Komitet postanowił poprzeć inicjatywę Zw. Oficerów Rezerwy co do wmurowania w świątyniach łódzkich wszystkich wyznań — prowizorycznych narazie tablic pamiątkowych z nazwiskami żołnierzy-łódzian, poległych na polu chwały dla sprawy Niepodległości.

Otwarcie VI-ej Miejskiej Wypożyczalni Książek dla dzieci i młodzieży. Dnia 13 października r. b.

została oddana do użytku czytelników VI Miejska Wypożyczalnia Książek dla dzieci i młodzieży. Nowa ta wypożyczalnia dzielnicowa mieści się w świeżo-wykończonym gmachu szkoły powszechnej przy ulicy Podmiejskiej, gdzie zajmuje dwie duże sale. Z księgozbioru tej wypożyczalni korzystać będzie w pierwszym rzędzie młodzież dwóch szkół powszechnych, mieszczących się we wspomnianym gmachu; poza tem także i dlatwa, do lat 18, mieszkająca w tej dzielnicy, lecz która do szkół nie uczęszcza. Księgozbiór wypożyczalni liczy przeszło 3000 tomów, skompletowanych — zgodnie z programem siedmioklasowej szkoły powszechnej. Organizacja tej nowej placówki oparta jest w głównych zarysach na organizacji istniejących już miejskich bibliotek dzielnicowych dla dzieci; nowością zaś w niej będzie — czytelnictwo książek wyłącznie na miejscu, zgodnie z nowoczesnym kierunkiem pracy oświatowej, dążącym do tego, aby biblioteki dziecięce były ogniskami, oddziałyującymi wychowawczo nie tylko przez książkę, lecz i przez dłuższe obcowanie czytelnika z bibliotekarzem oświatowcem.

Biblioteka czynna jest w godzinach od 9-ej rano do 4-ej po południu.

Kursy dokształcające dla wychowawczyń. W celu zaznajomienia wychowawczyń miejskich i subsydjowanych przez miasto ochron-przedszkoli ze współczesnymi kierunkami i metodami wychowania dzieci. Wydział Oświaty i Kultury organizuje kursy dokształcające dla wymienionych kategorii pracownic.

Program kursu przewiduje wykłady z zakresu higieny dziecka, psychologii, pedagogiki, metodyki, historii kultury i sztuki, nauki o Polsce współczesnej oraz lekcje robót ręcznych, rytmiki, gier i zabaw.

Czas trwania kursu obliczony jest na cztery miesiące.

Pamiętnik Zjazdu Lekarzy. Wy-szedł z druku, w starannej szacie zewnętrznej. „Pamiętnik I Zjazdu Lekarzy i Działaczy Samorządowych Szpitalnych w Łodzi” (dn. 17.VI. 1928 roku). „Pamiętnik” liczy 80 str. druku i zawiera: Słowo wstępne pióra p. ławnika dr. Margolisa; szczegóły Organizacji Zjazdu; przebieg obrad i uchwały. (według stenogramu zjazdowego); artykuł „W obliczu unifikacji ustroju zakładów leczniczych w Polsce” pióra nacz. St. Kempnera; tekst „Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22.III. 1928 r. o zakładach leczniczych”; listę uczestników Zjazdu.

„Pamiętnik”, wydany nakładem Komitetu Wykonawczego Zjazdu i Związku Miast Polskich, pod redakcją p. B. Dudzińskiego, jest do nabycia w Wydziale Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi.

Z Urzędu Zasiłkowego Magistratu m. Łodzi. Według obliczeń Urzędu Zasiłkowego Magistratu m. Łodzi, ogólna liczba osób, pobierających zapomogi doraźne w okresie od 8 do 14 października r. b. wynosiła 265, w tem 240 mężczyzn i 25 kobiet. W okresie tym wypłacono zasiłków doraźnych na ogólną sumę złotych 4.240,50 gr.

Zasiłki ustawowe pobierało ogółem 3,052 osób, w tem 874 mężczyzn i 2,178 kobiet. Suma wypłaconych zasiłków wynosiła złotych 36,272,20 groszy.

Zachorowania na choroby zakaźne. W ciągu tygodnia od 7 do 13

października włącznie zgłoszono do Wydziału Zdrowotności Publicznej następujące przypadki chorób zakaźnych:

Dur brzuszny 20 przypadków (w tygodniu poprzednim 20 przypadków), błonica 30 przypadków (w tygodniu poprzednim 27 przypadków), błonica 24 przypadków (w tygodniu poprzednim 18 przypadków), odra 16 przypadków (w tygodniu poprzednim 5 przypadków), róża 2 przypadki (w tygodniu poprzednim 4 przypadki), krztusiec 1 przypadek (w tygodniu poprzednim 5 przypadków).

Ogółem zanotowano w tygodniu ubiegłym 93 przypadków, w tygodniu poprzednim 83 przypadków.

W ciągu tygodnia od dn. 14 do 20 października r. b. włącznie, zgłoszono do Wydziału Zdrowotności Publicznej następujące przypadki chorób zakaźnych:

Dur brzuszny 14 przypadków (w tygodniu poprzednim 20 przypadków), błonica 28 przypadków (w tygodniu poprzednim 30 przypadków), błonica 13 przypadków (w tygodniu poprzednim 24 przypadków), drętwi-ca karku 1 przypadek (w tygodniu poprzednim 0 przypadków), odra 14 przypadków (w tygodniu poprzednim 16 przypadków), róża 6 przypadków (w tygodniu poprzednim 2 przypadki), krztusiec 0 przypadków (w tygodniu poprzednim 1 przypadek).

Ogółem zanotowano w tygodniu ubiegłym 76 przypadków, w tygodniu poprzednim 93 przypadków.

Z ŻYCIA MIAST POLSKICH.

SAMORZĄD STOLECZNY.

Budżet m. st. Warszawy.

Jak podaje samorządowy „Prze-gład Tygodniowy”, budżet m. War-szawy na r. 1929/30 wynosić będzie

około 210.000,000 zł. Na pokrycie budżetu nadzwyczajnego złoży się pozostałość z pożyczki amerykańskiej. Poza tem istnieje pewność, iż rząd, za pośrednictwem banków państwowych, udzieli miastu odpowiednich kredytów.

Rada do spraw walki ze śmiertelnością niemowląt.

Niebawem rozpocznie w Warszawie swą działalność Rada do spraw walki ze śmiertelnością niemowląt w mieście. Według nakreślonego przez Wydział Zdrowia publicznego statutu, zadaniem Rady będzie fachowe opracowywanie wszelkich wzorów, metod, instrukcji, regulaminów i zagadnień, dotyczących spraw walki ze śmiertelnością niemowląt, przeprowadzanie ankiet i badań związanych z jej działalnością, oraz skoordynowanie wszelkich wzorów i metod walki ze śmiertelnością niemowląt na terenie Warszawy. Przewodniczącym Rady, jest naczelnik Wydziału Zdrowia Publicznego, a stałym sekretarzem — referent fachowy (lekarz). Do składu Rady wychodzą, jako członkowie: 2 inspektorzy służby zdrowia, przedstawiciel Wydziału Opieki Społecznej i Szpitalnictwa — lekarz, zaproszony przedstawiciel kliniki Uniwersytetu, 2 przedstawiciele Komisarjatu Rządu, po jednym przedstawicielu: Kasy Chorych, Państwowej Szkoły Higjeny, Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom i Tow. Opieki nad niemowlętami. Rada ma prawo kooptować członków z głosem doradczym z pośród osób i instytucji społecznych. Na cele przeprowadzania ankiet i prac, Rada otrzymuje fundusze bądź z Magistratu, bądź też od instytucji państwowych. Siedzibą Rady będzie Wydział Zdrowia Publicznego Magistratu.

Inwestycje miejskie z pożyczki amerykańskiej.

Z nadchodzących do komisji kontroli pożyczek sprawozdań wydziałów Magistratu o zużycowaniu pożyczek, zaciągniętych na inwestycje miejskie, okazuje się, że przedsiębiorstwo wodociągów i kanalizacji do dnia 31 sierpnia z pożyczki amerykańskiej wydało ogółem w dziale kanalizacyjnym 1,633,210 zł.

W dziale wodociągowym na budowę przewodów wodociągowych na 24 ulicach na różnych peryferjach miasta ułożono rur 350.24 mętr. na sumę zł. 299.316, — co razem w obu działach wynosi 1,932,527 zł.

Dyrekcja tramwajów miejskich rozpoczęła budowę domu stacyjnego na Woli, budowę zaś domu administracyjnego doprowadzono pod dach i rozpoczęto tynkowanie. Zamówiono 10 wagonów w fabryce Lilpop i Rau i 14 wagonów w fabryce w Sankoku, nabyto kilka precyzyjnych maszyn dla warsztatów.

W budowie są linje tramwajowe na ulicy Młynarskiej i Górczewskiej, ułożono 10 klm. kabli, rozpoczęto zasypanywanie glinianek. Kolonja dla dzieci pracowników tramwajowych w Mieni została już wybudowana.

Szpitalne miejskie.

Wobec stosowania w szpitalach miejskich przy kuracji chorych różnych sposobów odżywiania, na co obecna terapia lekarska zwraca baczna uwagę, Wydział Szpitalnictwa Magistratu, chcąc oprzeć sprawę dietyki szpitalnej na racjonalnych podstawach, postanowił w szpitalach Dzieciątka Jezus, Przemienienia Pańskiego i w żydowskim powierzyć specjalnym lekarzom sprawy dietyki i nadzoru nad odżywianiem chorych.

SANATORJUM MIEJSKIE W OTWOCKU.

Przy budowie miejskiego sanatorium dla gruźlików w Otwocku trwają obecnie wewnętrzne roboty instalacyjne. Między in. układane są już podłogi i przeprowadzana elektryczność. Nadto w budowie są doły biologiczne i wieża ciśnień. Otwarcie sanatorium nastąpić ma 15 listopada. Jest ono obliczone na 250 łóżek. Koszt budowy sanatorium przekroczy 4 miliony zł.

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W MŁAWIE.

Dnia 14 b. m. odbyły się w Mławie wybory do Rady Miejskiej, których rezultat okazał się następujący:

Lista Nr. 1 (B. B.) — 3 mandaty;
Lista Nr. 2 (PPS.) — 6 mandatów;
Lista Nr. 3 (Jedn. rob. kom.) — 0 mand.;
Lista Nr. 4 (Bund) — 1 mand.;
Lista Nr. 5 (N. D.) — 8 mandatów;
Lista Nr. 6 (Poalej-Sjon prawica) — 1 mandat;
Lista Nr. 7 (Ortodoksi) — 2 mandaty;
Lista Nr. 8 (Rzemieślnicy żyd.) — 1 mandat;
Lista Nr. 10 (Sjoniści) — 1 mandat;
Lista Nr. 11 (Blok żyd.) — 1 mandat.

Uprawnionych do głosowania było 9,800 osób, głosowało 7,500 (76%).

ZAMOŚĆ.

Obecne władze miejskie m. Zamościa, składające się w większości z przedstawicieli ugrupowań socjalistycznych, w ciągu lat 2-ech swego urzędowania wykonały następujące prace:

30,000 m² ulic wybrukowano (ulice nowe); 10,000 m² przebrukowano i poprawiono; 5,000 m² bruków amerykańskich granitowych poprawiono; wybudowano 3 sale szkolne szkoły powszechnej im. Ł. Łukasiewskiego, dokonano remontu gmachu szkoły Łukasiewskiego, oraz gruntownego re-

montu gmachu szkoły im. A. Mickiewicza, wynajęto prywatne sale na szkoły, przeprowadzono akcję w sprawie wywłaszczenia gruntu pod budowę gmachu szkolnego; wykonano dom mieszkalny w parku miejskim; prowadzi się budowę domu czynszowego o 37 lokalach (bez pożyczek do tej pory); dokończono budowy nowej łaźni i dokonano gruntownego remontu starej.

Prowadzi się budowę 25 studzien, z których niektóre są już wykończone, budowę nowej targowicy zwierzęcej i remont rzeźni; zajęto się organizacją przedszkoli miejskich; zorganizowano kolonję letnią dla dzieci robotniczych i kuchnie dla bezrobotnych w miesiącach zimowych; zakupiono dom na umieszczenie personelu taboru miejskiego; rozparcelowano 40 placów na 20-letnie spłaty; dokończono budowy nowej elektrowni; zakupiono rekwizyty, a między innymi motorową sikawkę dla Straży Ogniowej; powiększono ilość punktów światła elektrycznego; zaprowadzono skrzynkowy system wywożenia śmieci z miasta i latarki orientacyjne na domach, a przedewszystkiem — zajęto się energicznie ściąganiem zaległych podatków z lat 1924, 1925, 1926.

PRZETARG.

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na wybudowanie parkanu murewanego z balustradką drewnianą na posesji szkolnej przy ul. Podmiejskiej.

Termin składania ofert upływa dnia 31 października 1928 roku o godzinie 12-ej. Tegoż dnia nastąpi otwarcie ofert o godzinie 14-ej w pokoju Nr. 43.

Ślepy kosztorys i warunki przetargu otrzymać można w Magistracie, Pl. Wolności Nr. 14, III piętro. w pokoju Nr. 52.